



Krakowski wyścig okrężny: Startujący kolarze przed gmachem Sokoła. (X) Zwycięzca p. T. Dobrzański.

tworzyli w Bochni p. Drojecki i Sauer, a w krakowskim Sokole pp. Cyrek, Ebert i Pol.

Ilustracja nasza przedstawia uczestników wyścigu ze zwycięzcą p. Dobrzańskim przed gmachem Sokoła krakowskiego.

Z życia Warszawy.

Jednym z najstarszych i najruchliwszych stowarzyszeń Warszawy, jest znane i powszechnie cenione Towarzystwo pracowników handlowych. Ciesząc się od lat poparciem szerokich sfer kupieckich i przemysłowych, Towarzystwo to rozwinęło bardzo szeroką działalność dla dobra swych członków, zarówno na polu organizacji i pomocy zawodowej, jak i na polu pracy humanitarnej. W obrębie stowarzyszenia zorganizowano dla poszczególnych działów pracy osobne sekcje, które rozwijając energiczną działalność, umiały w obręb jej wciągnąć nie tylko sfery interesowane, ale także ogół mieszkańców Warszawy.

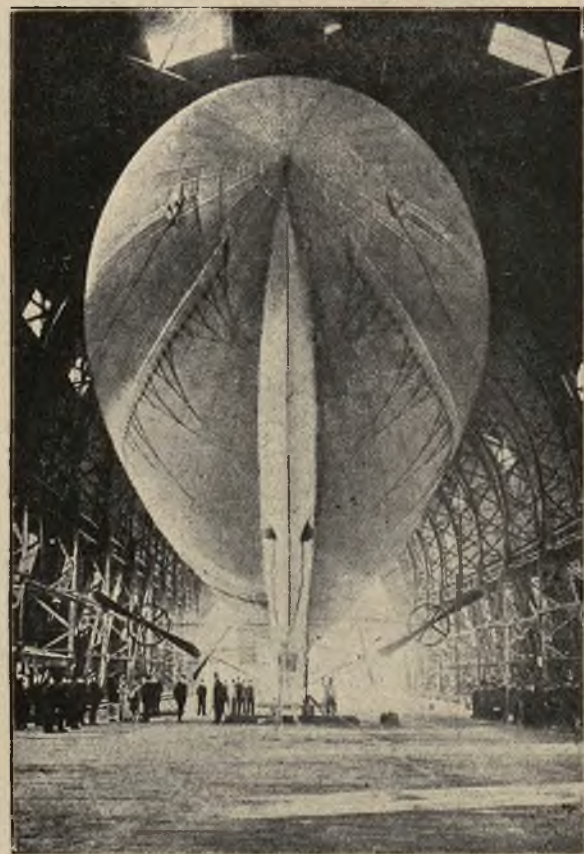
Zwłaszcza Komisja niestałych dochodów, w której rękach spoczywa gromadzenie funduszy na nadzwyczajne wydatki Towarzystwa, pracuje wytrwale, zyskując sobie ogólne uznanie. Ostatnim, bardzo udalym, występem tej komisji była zabawa kwiatowa w Bagateli na budowę lotniska w Annopolu. Zabawa ta przyniosła około 1200 rbl. czystego dochodu.

Ilustracja nasza przedstawia członków tej ruchliwej Komisji.

Fiasko niemieckiej aeronautyki.

Niemcy są wytrwali i cierpliwi. Najlepszym tego dowodem jest „Zeppelinada”. Gdy Francja może się poszczycić niezwykle sukcesami na polu aeroplanów i lotnictwa, Niemcy tracą miliony na budowę olbrzymich okrętów powietrznych systemu Zeppelina, o sprawności których dowiadujemy się z ciągłych... katastrof. Ale to nie zraża bynajmniej twórców niemieckiej aeronautyki. Zwłaszcza cesarz

Wilhelm jest bardzo dumny z wynalazku Zeppelina i jego balony otacza szczególną opieką. Gdy który z tych olbrzymów padnie ofiarą katastrofy — co zdarza się bardzo często — Niemcy przystępują zaraz do budowy nowego Zeppelina i nowe miliony wyrzucają... w błoto. W tych dniach właśnie odbył pierwszą podróż nowy olbrzymi balon niemiecki „Veeh”, który szczęśliwie wyszedł cało z tej próby. Co będzie dalej, najbliższa przyszłość okaże. Dotych-



Fiasko niemieckiej aeronautyki: Nowy niemiecki balon wojskowy „Veeh” w hangarze düsseldorfskim.

czasowe tak nieszczęśliwe doświadczenia z „Zeppelinami” kazały się jednak spodziewać, że i „Veeh” podzieli los swych poprzedników.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy nowy balon niemiecki przed opuszczeniem hangaru w Düsseldorfie.



Z życia Warszawy: Komisja dochodów niestałych Tow. pracowników handlowych m. Warszawy.

(Fot. M. Fuks, Warszawa).